GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 184 17. Listopada 1817.

Wiadomości kraiowe.

Z Grecu dnia 3go Listopada. — N. Cesarz Jegomość przyymował tu dnia 3 go z. m. po południu Władze cywilne i woyskowe. Nayiaśnieysza Cesarzowa Jeymość odwiedziła niespodzianie żeński instytut edukacyyny PP. Urszulanek. Jey C. K. Mość oglądała wszystkie oddziały klasztoru i szkoły, sama examinowała panienki z różnych przedmiotow naukowych, i nayłaskawiey wypytywała się o wszystkie przedmioty porządku klasztornego i naukowego.

Po południu raczyli NN. Cesarstwo Ichmość udać się na górę zamkową, i przy sprzyiaiącey pogodzie przypatrywać się rozkosznym okolicom i założeniu miasta. W wieczor aż do późney nocy, dawał N. Pan posłuchanie.

Tegoż samego dnia nadjechał Jego Cesarzowicowska Mość, Arcy-Xiążę Następca tronu Ferdynand, i wysiadł w przeznaczonem dla siebie pomieszkaniu w domu Hrabiego Herbersztayna.

Dnia 1go Listopada z rana byli NN. Cesarstwo Ichmość w Kościele katedralnym na nabożeństwie, a potem, gdy się N. Cesarz Jegomość sprawom rządowym poświęcił, odwiedziła N. Cesarzowa Jeymość w towarzystwie Jego Cesarzowicowskiey Mci Arcy-Xięcia Jana, założony przezeń oyczysty instytut edukacyyny, Joanneum zwany, i raczyła się w pamiętnik instytutu wpisać.

Czas popołudniowy poświęcili NN. Cesarstwo Ichmość zwiedzeniu wieyskich okolic tego głównego miasta.

Wieczorem był teatr do przyięcia Nayiaśnieyszego Państwa świetnie przygotowany i rzęsisto oświecony. Przy weyściu NN. Cesarstwa Ichmość, Arcy-Xięcia Następcy tronu i Arcy-Xięcia Jana, zabrzmiały wpośród odgłosu trąb i kotłów, radośne okrzyki licznego zgromadzenia; potem zaś wszyscy świetnie ustroieni śpiewacy i aktorowie, z przyłączeniem się całey Publiczności, odśpiewali pieśń radośną: „Heil dir Franz und Caroline etc." przez P. Kollmana, na tęż samą nótę, co i pieśń: „Gott erhalte etc." ułożoną. NN. Cesarstwo Ichmość wywzaiemnili się za uczucia przeiętey radością Publiczności nayłaskawszem podziękowaniem i dobrocią, i raczyli bydź na reprezentacyi opery: Agnieszka Sorel.

Tegoż dnia wieczorem, przybył tu także Minister Spraw zagranicznych, Xiążę Metternich.

Z Grecu dnia 6go Listopada. — Wczoraj przed południem miały wszystkie Władze zaszczyt bydź stawionemi przed Jego Cesarzowicowską Mością, Arcy-Xięciem Następcą tronu, i złożyły mu uszanowanie swoie.

Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość obracał godziny swoie na trudnienie się sprawami rządowemi i dawanie posłuchania.

Dogadzaiąc czułemu mieszkańców Grecu pragnieniu przypatrywania się Nayiaśnieyszym i nayukochańszym Cesarstwu Ichmość, pozwolonem zostało w godzinach południowych weyście do samych appartamentów Monarchy, aby NN. Cesarstwo Ichmość i NN. Arcy-Xiążęta przy stole widzieć; iest to łaska, z którey mieszkańcy nasi z radością i z rozczuleniem korzystali, i którą we wdzięczney zachowaią pamięci. (I we Lwowie wstęp do appartamentow w tych godzinach, każdemu był otwarty.)

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Gazeta Amerykańska National Intelligencer z dnia 9go Września, umieściła wiadomość nastepuiącą: „Jenerał Hrabia Clausel i Jenerał Lefebvre-Desnonettes puścili się okrętem, na którym się ieszcze kilkunastu innych podróżnych znaydowało, z Filadelfii do Mobile, twierdzy w Florydzie zachodniey (o którą się także i Rząd Zjednoczonych Stanów, iako o twierdzę Luizyaneńską upomina). Marszałek Grouchy, i Jenerałowie Vandamme i Labanal (może to Lakanal, który iednakowoż nie iest Jenerałem, lecz byłym Członkiem Instytutu Francuzkiego) tudzież Pennieres, Garnier de Saintes, Hrabia Real, etc. etc. zostaią na czele tey wyprawy."

Względem sposobu postępowania, iaki ma zachowywać Ameryka północna przy powstaniu osad Hiszpańskich przeciwko Hiszpanii, czyni gazeta Amerykańska: George Journal, między innemi następuiącą uwagę:

„Pośrednictwo sprzymierzonych Mocarstw w niesnaskach Hiszpanii z Portugalczykami, do którego dali ci ostatni powód przez napadnienie posiadłości Hiszpańskich w Ameryce południowey, może Zjednoczonym Stanom wskazać, coby ie czekało, gdyby się za sprawą osad Hiszpańskich przeciwko Hiszpanii uymować chciały. Nieuchronnym skutkiem byłaby woyna całey Europy przeciwko Zjednoczonym Stanom. Wiadomo, że spodziewaią się w Florydzie, iż Kray tameczny ze strony Hiszpańskiey Stanom Zjednoczonym w zaspokoieniu za dawnieysze nadwerężenia odstąpionym zostanie; a wielka troskliwość, z iaką Rząd nasz Obywateli naszych od mieszenia się w napaść Mac-Gregora odwieśdź usiłuie, świadczy, że Rząd nasz spodziewa się nabyć Florydę."

Wielka Brytaniia.

Wszystkie gazety Angielskie umieściły niedawno prośbę kupców z Kingstonu, podaną na wyspie Jamaice pod dniem 19stym Lipca r. b. do Londyńskiey Rady handlowey i osadniczey. Prośba ta daie wyobrażenie interessu, iaki Angliia w wolnym handlu między wyspami Amerykańsko-Angielskiemi, a tamecznemi osadami Hiszpańskiemi mieć musi. Zawiera się w niey między innemi co następuie: „Od czasu rewolucyi Hiszpańskiey, czyli od roku 1810go, stały osady Hiszpańskie otworem dla bandery Angielskiey. Szczególniey Jamaika prowadziła tam prawie cały handel pośredniczy. Jakiey zaś handel ten iest wagi dla zjednoczonych Królestw W. Brytanii, pokazuie się z tąd, że on nie tylko Prowincye nad morza Atlantyckiem położone, lecz także przez Daryiską ciaśninę ziemną (czyli przez Panamę) przeszło tysiąc (Angielskich) mil krain nadbrzeżnych na morzu spokoynem, czyli południowem, w fabrykaty Europeyskie opatruie, któreby żadnym innym sposobem dostać się tam nie mogły. Handel ten wzmaga się nad wszelkie spodziewanie, tak dalece, że od owego czasu przeszło za dziesięć millionów funtów szterlingów (sto millionów Złotych Reńskich) rękodzielnianych towarów Angielskich w owych mało znanych krainach sprzedano. Przyzwyczaiaiąc mieszkańców tamecznych do fabrykatów Angielskich, możeby handel bardziey wzrastał, gdyby Rząd Angielski starał się o to, aby był zawsze otwartym i bez przeszkody prowadzonym. Żaden inny handel nie spieniężа tak, iak ten, towarów Angielskich, co wielkie posyłania do Anglii złota i srebra, dostatecznie zaświadczaią."

„Ależ ten ważny handel wielce nadwerężaią na morzu południowem korsarze Ameryki południowey, częścią w Buenos-Ayres a częścią w Chili uzbroieni, bardziey zaś ieszcze wielkie okręty korsarskie, które się w portach Ameryki półnoeney uzbraiaią, i około przylądka Horn krążą. Podpisani proszą więc, aby na morze południowe, wysłane były okręty dla zabezpieczenia tego handlu."

Hiszpaniia i Portugaliia.

Gazety Londyńskie donoszą, że brzegi Gwadyany okryte są woyskiem; że osada w Badajos iest bardzo liczną i w żywność dobrze opatrzoną; że główna kwatera Jenerała O'Donella iest w Zafrze. Donoszą oraz, że Portugalczykowie wzmocnili osadę w Elvas dwoma pułkami, i rozciągnęli mocną linię obronną na granicach swoich. Rozsiano pogłoskę, że niedaleko Elvas kroki nieprzyiacielskie zaszły; nic atoli wieści tey nie potwierdza. Z drugiey strony ciągnie kilkanaście pułków ku Salamance, aby się do Ciudad-Rodrigo dostać, i tam połączyć z oddziałem woyska, którego główna kwatera w tey twierdzy zostaie.

Listy prywatne z Madrytu pod dniem 13stym Października pisane (w gazetach Francuzkich umieszczone) nie wzmiankuią ani słowa o mniemanych zaczepnych poruszeniach Hiszpanów przeciwko Portugalii. Według powyższych listów, nie ma Jenerał O'Donell, dotychczasowy naczelny Wódz woyska, zbieraiącego się w Estremadurze, ani 10,000 ludzi pod rozkazami swoiemi, i nic nie zapowiada bliskich czynności woiennych na iakowymkolwiek bądź punkcie linii.

Ministeryalna gazeta Londyńska Kuryer przeczy iak naymocniey wiadomości o woynie między Hiszpaniią i Portugaliią. „Pokóy (pisze rzeczona gazeta) danym iest Europie przez Wielkie Mocarstwa, a te postanowiły zachować go od wszelkiego zerwania. Wszystkie zgadzaią się nayrzetelniey na to, aby go utrzymać. Inne Mocarstwa Europeyskie dzielą błogosławieństwa pokoiu i maią równy udział w utrzymaniu iego. Hiszpaniia i Portugaliia mogą mieć rozliczne powody do skarg zobopolnych; a iak dalece tu sądzić możemy, zdaie się bydź słuszność na stronie Hiszpanii, ponieważ Portugaliia wtargnienia swoiego do posiadłości Hiszpańskich w Ameryce, dotychczas ieszcze niczem usprawiedliwić nie mogła. Ależ oba te Mocarstwa nie mogą się brać do kroków nieprzyiacielskich, tylko do kroków pośrednictwa; nie mogą się odwoływać do oręża Poddanych swoich, lecz tylko do uchwały Mocarstw sprzymierzonych. Mogą one żołnierzy zaciągać i zbroić się po nieprzyiacielsku, iednakowoż to wszystko nie

może iuż więcey woyną zagrażać. Pięć Mocarstw: Austrya, Wielka Brytaniia, Francya, Prusy i Rossya, nie chcą i nie ścierpią zerwania powszechnego pokoiu."

„Spory między Hiszpaniią a Portugaliią, będą, iakeśmy to dawniey publicznie zapewniali, przez pośrednictwo zagodzonemi. W tey mierze odprawia się w Paryżu Kongress, który, mniemamy, iuż nie długo trwać może."

„Zbiwszy tym sposobem pogłoski o woynie między Hiszpaniią i Portugaliią, będzie to może na swoiem mieyscu, gdy dodamy, że także i w żadney inney części Europy ani naymnieyszego nie ma pozoru do kroków nieprzyiacielskich."

„Cesarz Rossyski nie myśli o powiększaniu się, lecz tylko o wewnętrznem ustaleniu Państwa swoiego."

„Cesarz Austryacki iuż od skończenia woyny wyrzekł troskliwe i żywe życzenie chronienia się tego wszystkiego, coby w któremkolwiek bądź Mocarstwie iakową nieufność wzbudzać mogło. Było to z przyczyn, w które wchodzić nie chcemy, niełatwem zagadnieniem; lecz Jego Ces. Król. Mość rozwiązał ie z zupełnem zadowolnieniem każdego Dworu Europeyskiego."

„Sposób postępowania, ktorego się Król Pruski trzymać musi, i którego się trzyma, zmierza szczególnie tylko do ustalenia iego potęgi i posiadłości, ktore Państwu iego częścią nazad powrócono, częścią nowo dodano."

„Między wszystkimi Monarchami Europeyskimi, iest położenie Króla Francuzkiego bezsprzecznie naytrudnieyszem i nayniebezpiecznieyszem. Potrzebaż wyraźnie powiedzieć, że woyna z iakowemkolwiek bądź Mocarstwem nie mieści się w planach Jego Królewskiey Mości?"

„Jakiż nakoniec Wielka Brytaniia może mieć powód, aby znowu zrywała pokóy, do którego przywrócenia swoim orężem i skarbami, swoią rostropnością, wielkomyślnością i niechciwością zysku, tak bardzo przyczyniła się? Sam tylko pokóy iest hasłem oneyże, a iedyną nagrodą, którey się za wszystkie natężenia swoie od wszystkich innych Narodów spodziewa, iest to, ażeby każdy i wszyscy w moralney godności, w ukontentowaniu domowem, i w pomyślności powszechney coraz bardziey wzrastał."

Włochy.

Gazeta Parmeńska umieściła artykuł następuiący: „Z powodu fałszywych i wcale bezzasadnych twierdzeń, które kilkanaście gazet zagranicznych, nadużywaiąc przytem imienia Nayiaśnieyszey Arcy-Xiężney Maryi Ludwiki, Xiężny Parmeńskiey, od nieiakiego czasu rozsiewało, a które według wszelkiego podobieństwa baczności Rządów uszły; iesteśmy upoważnieni do urzędowego oświadczenia: że Nayiaśnieysza Pani nasza nigdy nie myślała o tem, aby iakowe oświadczenie podawać, albolitéż przed Kongressem Wiedeńskim, lub po ukończeniu onegoż w imieniu swoiem iakowy akt autentyczny wydawać, któryby się warunkom, na owym Kongressie uchwalonym, lub poprzedniczym i późnieyszym traktatom, sprzeciwiał."

(To urzędowe oświadczenie tycze się protestacyi, naprzód w gazecie Londyńskiey Morning-Chronicle umieszczoney, którą N. Xiężna Parmeńska niby to do Kongressu Wiedeńskiego podać miała. To, co Dostrzegacz Austryacki na zbicie twierdzenia o istnieniu takowego aktu umieścił, umieściliśmy także i my w numerach 141 i 148 gazety naszey.)

Niemcy.

Dnia 28go Października odprawił się w Dreźnie w kaplicy Królewskiey z uroczystością ślub Xiężniczki Karoliny, 3ciey Córki Brata N. Króla Saskiego Xięcia Maxymiliiana, z W. Xięciem Następcą Toskańskim, którego przez prokuracyę Xiążę Fryderyk, Brat Xiężniczki, zastąpił.

Z Eizenachu (w W. Xięstwie Waymarskiem) donoszą pod d. 21. Października, co następuie: „Uczniowie celnieyszych Akademii Niemieckich, iako to, z Jeny, Berlina, Halli, Lipska, Gettyngi, Rostoku, Marburga, Giessenu, Kielu, Erlangenu, Wirtzburga i t. d., przez wysłane Deputacye, obchodzili tu dnia 18go b. m. uroczystość oswobodzenia Niemiec. W. Xiążę Waymarski ułatwił ten obchód, wzywaiąc maiętnieyszych tuteyszych Obywateli, aby przybyłą młodzież ich nayuprzeymiey przyięli. Wszyscy uczniowie ubrani w starodawne suknie Niemieckie, zebrali się na rynku, i przy odgłosie muzyki poszli z tamtąd do Wartburga, gdzie dawniey mieszkał Luter. Jeden z uczniów miał tam mowę, w końcu którey oświadczył: „Przyrzekamy na popioły twoie Lutrze, iż praw Ludu i wolności bronić będziemy, a was duchy wszystkich poległych rycerzy, bierzemy na świadków tey naszey obietnicy." Postępowanie ich okazywało wstręt od samolubstwa, a podczas uczty dawali sobie braterski tytuł: Ty. Za powrótem do miasta przyięła ich milicya mieyscowa, a nazaiutrz odprawiły się turnieie. Podczas tego obchodu, kilkunastu uczniów spaliło publicznie na cześć zasad Lutra, oraz wolności myślenia i druku, 30 kilka książek, a nawet zbiory praw Xiążąt Niemiec-

kich, za to, iż się ani filozofom natury, ani młodym Sołonom nie podobały. Inni uczniowie spalili arcab woyskowy."

Prusy.

Dnia 30, Października odprawiła się w Berlinie, w naydawnieyszym kościele S. Mikołaia, uroczystość połączenia obu wyznań ewanielickich w obecności Króla, Rodziny iego i wielu znakomitych osób.

Uroczystość trzeciey setnicy reformacyi odprawiła się d. 31. Października w Berlinie (równie iak w innych miastach Pruskich i Niemieckich, gdzie religiia ewanielicka iest panuiącą) z zapałem nadzwyczaynym. Największą zaś była w Wittenbergu, gdzie zwłoki Marcina Lutra spoczywaią. Sam Król Jmć Pruski zjechał tam z Rodziną swoią i wielu znakomitemu osobami, z któremi po odprawionem uroczystem nabożeństwie i processyi, założył przy huku dział d. 1. Listopada kamień węgielny do pomnika Marcina Lutra.

Królestwo Polskie.

Obiedwie gazety Warszawskie umieściły niedawno obszerny opis wielkiey uroczystości, z iaką w Częstochowie pierwszą setnicę pamiątki koronacyi tamecznego obrazu Bogarodzicy, umieszczonego w kościele XX. Paulinów, d. 8. Września r. b. obchodzono. Na tę uroczystość, ktora cały tydzień trwała, gromadził się Lud Polski rożnemi gościńcami, schodząc się z pobożnemi pielgrzymkami Podgórzanow, Ślązakow, Morawian i Czechow, którzy (iak opis opiewa) kraiowcow w pobożności ku Bogarodzicy zdawali się wyścigać. Pasterz dyecezalny, X. Biskup Krakowski Jan Woronicz, odprawiał służbę Bożą koleyno z XX. Biskupami Szufraganami: Zambrzychim Warszawskim, Nowińskim Krakowskim, Ostrowskim Łowickim, daiąc z nimi Sakrament Bierzmowania. Nader liczne Duchowienstwo świeckie i zakonne, dopomagało im w pracy pasterskiey. Gdy niepodobna było zliczyć dokładnie wszystkich widzow i uczestnikow tey uroczystości, rachowano w zakrystyi kommunikanty do konsekracyi przedstawione, i okazało się, że przeszło sto tysięcy osob S. Kommunię przyięło.

Na Zgromadzeniu gminnem Okręgu Opatowskiego, odprawionem d 4. Listopada w mieście Opatowie pod laską Marszałka X. Józefa Nowowieyskiego, Kanonika Kieleckiego, obrano Deputowanym na Seym Adama Konarskiego, Dziedzica wsi Podola.

Persya.

Jenerał Jermołow, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister N. Cesarza i Króla Alexandra przy Monarsze Perskim, otrzymał zlecenie, aby w Kabulu i Ispahanie przyiął robotnikow, ktorzy pod bardzo korzystnemi warunkami fabrykę szalow i kobiercow Perskich w mieście Rossyyskiem Kazanie założyć maią. Że to iest znakomity artykuł handlu, poznać można z tego, że z samey Bassory wywożą rocznie koło 85,000 szalow, z których ieden, według ś odkiey ceny, 1000 rubli kosztuie. (Gdy więc Rossyyanie ten artykuł mody u siebie wyrabiać będą, pozostanie im w Kraiu summa 60 do 80 milionów rubli.)

Turcya.

Według doniesień z Bukureszte pod d. 7. Października, nadeszła tym dniem wprzódy z Konstantynopola wiadomość, że dotychczasowy Tłumacz Porty Ottomańskiey, Arghiropulo, z urzędu złożonym został, i że ten ważny urząd powierzono Michalukowi Suzzo, zięciowi i pierwszemu Ajentowi rządzącego Xięcia Wołoskiego. — Luboć przyczyny tey odmiany nie są wiadome, przecież tyle iest pewna, że owo złożenie nie zdaie się pochodzić z niełaski, gdyż wolno iest byłemu Tłumaczowi Porty żyć spokoynie w domu iego.

Przybyli do Lwowa dnia 15go i 16go Listopada.

JW. Krasiński Hrabia, z Rohatyna. — W. Kirkor Józef, z Rossyi. — JW. Potocka Kordula Hrabina, z Rossyi. — W. Ratyński Demetry, z Mościsk. — W. Tchorznicki Jan, z Rossyi. — W. Włodek Ignacy, z Wisłobokow. — W. Witkowski Konstanty Kapitan Polski, z Polski. — W. Witkowski Paweł, były Kapitan Polski, z Polski. — W. Załewski Franciszek, z Polski.

Wyiechali ze Lwowa dnia 15go i 16go Listopada.

W. Brzozowski Sylwester, do Zołkwi. — W. Bohdan Jan, do Przemyśla. — W. Cielecki Antoni, do Tarnowa. — W. JX. Floryan Ceglarski Przeor Dominikański, do Zółkwi. — W. Czaykowski, do Przemyśla. — W. Czarnecki Jan, do Zółkwi. — W. Gołkowski Marceli, do Zołkwi.— W. Gruszczyński Józef, do Rossyi. — W. Kostin Demetry, do Czerniowiec. — W. Lityński Woyciech, do Zółkwi — P. Lachetta Hurtownik, do Brodów. — W. Miączyński Ignacy, do Gródka. — W. Mokrzyki Grzegorz Doktor Medycyny, do Sokala. — W. Rakowski Erazm, do Rossyi. — W. Pausza Józef, do Zołkwi. — W. Strzelecki Gerwazy, do Zołkwi. — W. Wilczek Michał, do Jaryczowa.